

POMNIK UPAMIĘTNIAJĄCY KASZUBSKICH BOHATERÓW - KOMENDANTÓW NACZELNYCH TOW. „GRYF POMORSKI” – POR. JÓZEFA DAMBKA I POR. AUGUSTYNA WESTPHALA, ORAZ LOKALNYCH PARTYZANTÓW ; JÓZEFA BIGUSA, JANA BŁOK, JANA SZUTENBERGA I ALEKSANDRA MACHA, O KTÓRYCH PAMIĘĆ WŚRÓD MIEJSCOWEJ LUDNOŚCI JEST WCIAŻ ŻYWA.



Pomnik powstał w 2000r. z inicjatywy społeczeństwa Przyrowia, Wygody, Kamienicy Szlacheckiej, przy wsparciu Zespołu ds. Upamiętniania Etosu „Gryfa Pomorskiego”. Projekt nieodpłatnie przygotował Pan kmdr. Konstanty Wasilewski- artysta -rzeźbiarz, członek Towarzystwa Miłośników Gdyni. Elementem pomnika jest wysoki partyzancki krzyż z drzewa, symbolizujący mękę i zwycięstwo, oraz duży kamienny obelisk, symbolizujący część polskiej ziemi, który wyraża, codzienny partyzancki trud, oraz przyrodę, która dawała schronienie i była wiernym towarzyszem walki. W czasie II wojny światowej w Przyrowiu, Wygodzie, i w Kamienicy Szlacheckiej istniały bardzo silne struktury partyzanckie TOW „Gryf Pomorski.” Tutaj działały radiostacje nadawczo -odbiorcze i drukowano prasę podziemną. W Przyrowiu znajdował się sztab Dowódcy i twórcy „Gryfa” por. Józefa Dambka, skąd kierował walką na całym Pomorzu, tu odbywały się ważne narady. Również tutaj był zakonspirowany sztab zastępcy dowódcy „Gryfa”, por. Augustyna Westphala. Męża Stanu, Polskiego Państwa Podziemnego. (w wymiarze regionalnym)

Na uroczystości odsłonięcia pomnika przybyli Dostojnicy Kościoła i najwyższe władze wojewódzkie. Pan Jacek Kurski i wicewojewoda pomorski pan Edmund Gołombiewski.

Z kart historii Pomorza i Kaszub...

Pamięć o Kaszubskich Bohaterach

Zespół ds. Upamiętnia Etosu Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” pragnie podziękować pani mgr Danucie Nowickiej, prezesowi Towarzystwa Miłośników Gdyni, i całemu TMG za nadzór artystyczny i zaprojektowanie przez członka towarzystwa artystę rzeźbiarza mgra Konstantego Wasilewskiego pomnika w Przyrowiu k. Wygody.

W czasie II wojny światowej w Przyrowiu, Wygodzie, w Kamienicy Szlacheckiej istniały bardzo silne struktury partyzanckie T O W „Gryf Pomorski”. Tutaj działały stacje nadawczo- odbiorcze, drukowano prasę podziemną. W Przyrowiu znajdował się sztab twórcy i dowódcy „Gryfa” por. Józefa Dambka, skąd kierował walką na całym Pomorzu; tutaj odbywały się ważne narady. Również tu był zlokalizowany sztab zastępcy dowódcy „Gryfa” por. Augustyna Westphala.

Pomnik w Przyrowiu poświęcony jest kaszubskim bohaterom: dowódcą „Gryfa” por. J. Dambkowi i por. A. Westphalowi oraz lokalnym partyzantom: Józefowi Bigusowi,



i Kościoła świętego.

Pan Konstanty Wasilewski posiada gruntowną wiedzę z zakresu historii Kaszub i Pomorza i dlatego w treści ideowej pomnika nawiązał do kaszubskich tradycji. Pomnik jako całość utrzymany jest w konwencji i klimacie kaszubskich legend o Stołemach, o zaklętym „śpiącym wojsku”. Legendy te zrodziła w fantazji ludu kaszubskiego wielowiekowa niewola, a przywoływali je w swojej twórczości ks. Bernard Sychta i Aleksander Majkowski. W tych opowiadaniach i legendach szukano pociechy i nadziei. W czasie okupacji hitlerowskiej o partyzantach „Gryfa” mówiono: „to je to śpiące wojsko, co tak długo spało”.

Artysta K. Wasilewski w sposób symboliczny i piękny częścią polskiej ziemi - głazem polnym - wyraził bohaterstwo i codzienny twardy partyzancki trud. Pomnik uosabia ukochaną polską przyrodę, która dawała schronienie i była wiernym towarzyszem walki.

Zaprojektowany przez K. Wasilewskiego pomnik został entuzjastycznie przyjęty przez miejscowe społeczeństwo, które wyraziło swój podziw i szacunek dla kunsztu mistrza. Na uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika przybyli Dostojnicy Kościoła i najwyższe władze województwa: p. Jacek Kurski - wicemarszałek województwa - i p. Edmund Głombiewski - wicewojewoda pomorski.

Pomnik ten powstał z inicjatywy społeczeństwa Przyrowia, Wygody, Kamienicy Szlacheckiej, przy wsparciu Zespołu ds. Upamiętnienia etosu T O W „Gryf Pomorski” i posła ziemi kaszubskiej p. Romana Giedrojcia. Pragniemy podkreślić, że Konstanty Wasilewski - członek Towarzystwa Miłośników Gdyni - wykonał swoje dzieło za darmo.

Założyciel
Zespołu ds. Upamiętnienia Etosu
TOW „Gryf Pomorski”
dr Stanisław Uciński



Janowi Blokowi, Janowi Szutenbergowi i Aleksandrowi Machowi, o których pamięć wśród patriotycznej społeczności Przyrowia, Wygody, Kamienicy Szlacheckiej jest ciągle żywa. Obecnie, w szczególnie sposób tradycje te kontynuuje proboszcz Wygody ks. Bogdan Drozdowski i młodzież szkolna w Kamienicy Szlacheckiej prowadzona przez dyrektora Stefana Literskiego.

Pomnik ten został umieszczony na tle pięknej kaszubskiej przyrody: pagórków, dolin, oczka wodnego, jarzabin, panoramy lasu. Element pomnika stanowi też wysoki partyzancki krzyż wykonany z drzewa z Lasów Mirachowskich, świadka tamtych dni oraz symbolu męki i zwycięstwa. Na pomniku wyrzeźbiono wizerunek „Gryfa”. Ten znak heraldyczny, z dawien dawna godło Kaszub i całego Pomorza, symbolizuje siłę lwa i potęgę orła. Pomnik opasany został w części kamieniami połączonymi w symboliczny różaniec i zachęca do modlitwy za partyzantów „Gryfa”. Jakimś zwiastującym przesłaniem.

SPÓŁCZENSTWIE, WÓWCZAS JUŻ NIKT BEZPIECZNIE CZUĆ SIĘ W NIM NIE MOŻE!

„Święty Michał Archaniele, broń nas w walce ze złem i siłami złego, bądź naszą oporą”

W RODZINIE

dwutygodnik katolicki



Cena 1,50 zł

Nr 10 (154) Rok VIII

20 maja 2001 r.

ISSN 1233-9776
Nr rej. 205

STOWARZYSZENIE RODZIN KATOLICKICH DIECEZJI PELPLIŃSKIEJ

e-mail: zbyzak@poczta.onet.pl

docenia wysiłek opiekuńczy i wychowawczy tych rodziców.

Pełną informację dla rady miasta o sytuacji rodzin wielodzietnych w gminie dałby „Raport o rodzinach wielodzietnych w Częstochowie”.

oprac. Mieczysław Malik,
prezes Stowarzyszenia Rodziców
Rodzin Wielodzietnych
w Częstochowie

Z kart historii Pomorza i Kaszub...

GLORIA VICTIS (I)

24 września br. w Przyrowiu k. Wygody, w Kamienicy Szlacheckiej, w miejscu, gdzie były sztaby dowódcze kaszubskich bohaterów por. Józefa Dambka i por. Augustyna Westphala, odsłonięto pomnik ku ich czci i postawiono wyniosły krzyż partyzancki.

Na pomniku, obok tablic upamiętniających dowódców i lokalnych partyzantów, został wyrzeźbiony znak Gryfa Pomorskiego przez znanego artystę Konstantego Wasilewskiego z Gdyni.

Pomnik jest pięknie umiejscowiony wśród

komendanta powiatu chojnickiego zamordowanego w Gdańsku w maju 1943 r., i bracia Brunon i Zygmunt Kwidzyńscy, obrońcy bunkra w

Kamienicy Królewskiej. Obecna była też córka głównego archiwisty i kronikarza „Gryfa” Jana Gończy z Kościerzyny, zamordowanego przez NKWD i UB, pani profesor Urszula Suchomska, i syn dowódcy „Gryfa” por. J. Dambka Alojzy Dambek z Żukowa, jeden ze współorganizatorów tej podniosłej uroczystości.



Uroczystości zostały zorganizowane przez Region Pomorski Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego i Zespół ds. Upamiętniania Etosu TOW „Gryf Pomorski”.

We Mszy Świętej uczestniczyły najwyższe władze ZChN-u na czele z wiceprezesem Jackiem Kurskim, wicemarszałkiem Sejmiku Województwa Pomorskiego; był też obecny wicewojewoda pomorski Edmund Głombiewski i wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Pomorskiego Józef Bela.

We Mszy Świętej uczestniczyła również redakcja dwutygodnika katolickiego „W rodzinie” z redaktorem

naczelnym Andrzejem Mielke. Starostwo Powiatowe z Kartuz reprezentował Wincenty Bronk, syn Klemensa Bronka, jednego z założycieli „Gryfa Kaszubskiego”.

Po Mszy Świętej uczestnicy z licznymi pocztami sztandarowymi z całego Pomorza wraz z licznie zgromadzoną młodzieżą szkolną udali się pod pomnik i partyzancki krzyż.

Po poświęceniu krzyża i pomnika został

wygotowany krótki rys historyczny o „Gryfie Pomorskim” i jego dowódcach por. Józefie Dambku i por. Augustynie Westphalu przez sekretarza zespołu Romana Dambka. Powiedział m.in.: „Walka Bohaterów Gryfa o wolną Polskę nie poszła na marne. Ich ideały przejęli synowie i wnukowie. To nie był przypadek, że na ziemi kaszubskiej miało miejsce powstanie grudniowe w 1970 r. oraz że tutaj powstała „Solidarność”, która zwiastowała wolność Polsce i zniewolonym narodom Europy”.

To na sztandarach „Solidarności” w sierpniu 1980 r. było hasła „Gryfa” nawołujące do walki o całkowitą niepodległość Polski. I od 1989 r. ziściły się marzenia dowódców

„Gryfa” por. Józefa Dambka i por. Augustyna Westphala, których pomnik dzisiaj wznosimy, o wolnej Polsce, za którą oni zginęli”.

Podkreślił, że por. J. Dambek, dowódca „Gryfa” w latach 1939-1944, zginął w Sikorzynie k. Gołubia 4. 03. 1944 r. z rąk gestapo i NKWD, natomiast dowódca „Gryfa” po śmierci J. Dambka por. A. Westphal został zamordowany przez UB w Wejherowie w 1946 r., ponieważ nie poszedł na współpracę z drugim okupantem, jakim był Związek Sowiecki.

O miejscowych partyzantach Józefie Bigusie, przedwojennym wójcie Kamienicy Szlacheckiej, zamordowanym w Stutthofie, Janie Bloku, Janie Szutenbergu i Aleksandrze Machu opowiadał Stanisław Uciński, przewodniczący zespołu.

Odsłonięcia tablicy upamiętniającej dowódców „Gryfa Pomorskiego” i miejscowych partyzantów dokonali Agnieszka Pryczkowska, Alojzy Dambek i prezes Zarządu Regionu Pomorskiego ZChN Jacek Kurski.

Do licznie zgromadzonych kombatanów z całego regionu pomorskiego, w tym delegacji z Wejherowa, wiernych towarzyszy walki por. Westphala na czele z Alojzym Gniechem, do młodzieży szkolnej i do społeczeństwa Kaszub i całego Pomorza płomienne patriotyczne przemówienie wygłosił Jacek Kurski.

Ten wielki przyjaciel Kaszub i Gryfowców podkreślił wyjątkowy patriotyzm społeczeństwa kaszubskiego w czasie wojny. Obrona Kościoła Świętego i Ojczyzny była celem tej walki. W dalszej części wystąpienia wyraził wielką radość, że wszystkie okoliczności związane z próbą likwidacji „Gryfa”, wymordowaniem jego kierownictwa są już wyjaśniane przez Instytut Pamięi Narodowej. Podziękował wybitnym Gryfowcom, świadkom tamtych wydarzeń, za to, że nie zawahali się ujawnić pełnej prawdy o bohaterach „Gryfa”. Potwierdził swoje przyrzeczenie złożone przed pomnikiem dowódcy por. Józefa Dambka 4 marca 2000 r., że prawda wkrótce będzie wyjaśniona. Przemówienie to było przyjęte w sposób owacyjny przez wszystkich zgromadzonych.

A. Dambek



Pan Roman Dambek przedstawia historię TOW „Gryf Pomorski”; z lewej strony ks. Drozdowski, proboszcz w Wygodzie

pagórków i oczka wodnego, skąd rozciąga się widok na piękną kaszubską przyrodę, która dawała im schronienie i była ich wiernym towarzyszem walki.

Ta podniosła uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele parafialnym w Wygodzie. Kościół był tak wypełniony wiernymi, że część wiernych uczestniczących we Mszy Świętej modliła się na zewnątrz kościoła.

Kazanie, przepojone akcentami patriotycznymi i nawiązujące do bohaterskiej postawy partyzantów „Gryfa”- zawsze wiernych Bogu i Ojczyźnie, wygłosił oficjalny przedstawiciel ks. biskupa Jana Bernarda Szłagi miejscowy proboszcz ks. Bogdan Drozdowski. Wskazywał na pilną potrzebę wyjaśnienia prawdy o „Gryfie” i podkreślał, że patriotyzm bohaterskiego „Gryfa” powinien być stawiany za wzór do naśladowania młodemu pokoleniu Polaków.

We Mszy Świętej uczestniczyło wielu wybitnych partyzantów „Gryfa”, również Agnieszka Bigus z Gowidlina, główna negocjantka z ramienia Rady Naczelnej „Gryfa” do rozmów zjednoczeniowych z innymi grupami, córka Juliusza Koszałki, bliskiego współpracownika dowódcy por. J. Dambka, a także Agnieszka Pryczkowska z Kartuz, zaufana łączniczka por. J. Dambka i por. A. Westphala, żona członka Rady Naczelnej Alfonsa Pryczkowskiego, oraz Zygmunt Bińczyk, syn Jana Bińczyka, bohaterskiego



Pani Agnieszka Pryczkowska wraz z synem dowódcy TOW „Gryf Pomorski” p. Alojzym Dambkiem i p. Jackiem Kurskim, wiceprezesem ZChN-u, podczas odsłonięcia tablicy pamiątkowej „Gryfowców”

Z kart historii Pomorza i Kaszub...

GLORIA VICTIS (2)

Wicewojewoda pomorski p. Edmund Głombiewski w swoim przemówieniu podkreślił z naciskiem, że dołoży wszelkich starań, aby bohaterska i prawdziwa przeszłość Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” znalazła się w podręcznikach szkolnych do nauki historii.



Józef Bela, wiceprzewodniczący Sejmiku Pomorskiego, przedstawił wyniki swoich badań nad stanem wiedzy wśród Kaszubów o tej patriotycznej organizacji. Na podstawie tych badań z ubolewaniem stwierdził, że społeczeństwo posiada nikłą wiedzę o „Gryfie”. Stąd wynika wniosek, że brak takiej edukacji w społeczeństwie, a wydawałoby się, że są organizacje, które deklarują, że tą edukacją się zajmują. Uroczystości z licznym udziałem młodzieży przyczyniają się do zmiany tego niskiego stanu wychowania patriotycznego.

O tym mówiła też w swoim wystąpieniu w imieniu wszystkich zgromadzonych Gryfowców legendarna łączniczka por. J. Dambka p. Agnieszka Pryczkowska.

Zabrali również głos: wójt gminy Stężyca Tadeusz Dawidowski, Alojzy Dambek syn dowódcy, partyzanci Brunon Kwidziński i Zygmunt Bińczyk.

Po przemówieniach odbył się występ młodzieży szkolnej. Jako pierwsza swój bogaty program artystyczny przedstawiła młodzież z miejscowej szkoły w Kamienicy Szlacheckiej. Rozpoczęła artystyczną interpretacją wiersza pt. „Do porucznika Józefa Dambka”; deklamowano inne patriotyczne wiersze, odśpiewano między innymi Rotę i hymn kaszubski. Młodzież szkolna poprzez wypowiedź p. Stefana Literskiego, dyrektora szkoły, zadeklarowała sprawowanie opieki nad pomnikiem i krzyżem.

Bardzo bogaty program patriotyczny

zaprezentowała Szkoła Podstawowa im. Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” z Redkowic k. Lęborka

przygotowany pod opieką pani dyrektorki Marioli Łagoda - Ellwart. Wykonano składankę patriotycznych wierszy żołnierskich z okresu walki o niepodległość.



Była też obecna na uroczystościach młodzież z okolicznych miejscowości: m.in. z Mirachowa, Mojusza, Przyrowia, Wygody i Miechucina.

Liczne delegacje z Kaszub i Pomorza złożyły wieńce i wianki kwiatów pod pomnikiem bohaterskich Dowódców.

Następnie zgromadzeni udali się do pobliskich zabudowań rodziny Bigusów, gdzie w ich chacie w Przyrowiu na przełomie lat 1943-44 r. znajdował się sztab dowódcy i twórcy „Gryfa” por. Józefa Dambka. Tam odsłonięto izbę pamięci jemu poświęconą. Odbywały się tutaj (na parterze) zebrania Rady Naczelnej „Gryfa Pomorskiego”. Stąd wydawano bardzo ważne rozkazy dla całego „Gryfa”, tu przychodzili łącznicy z meldunkami od terenowych dowódców, tutaj działała stacja nadawczo-odbiorcza, a w pobliskim bunkrze zmagazynowana była broń i amunicja.

Tutaj drukowano gazetkę podziemną „Gryf Pomorski”, przechowywano flagi narodowe i inne symbole państwa polskiego. Zachowały się tam oryginalne czcionki pieczęci nagłówkowej gazetki podziemnej „Gryf Pomorski”. W pokoju na poddaszu, gdzie por. Józef Dambek prowadził działalność konspiracyjną, zachowało się w nietkniętym stanie autentyczne umeblowanie i cały wystrój izby - łącznie z obrazami świętymi, maszyną do pisania, biurkiem i lampą naftową.

Obecni gospodarze wspominali swój udział w „Gryfie”. Bronisław i Stanisław Bigusowie oraz ich siostra Maria jako łącznicy obserwowali teren, odprowadzali partyzantów po naradach w bezpieczne miejsca do Lasów Mirachowskich. Maria Bigus przygotowywała posiłki dla Gryfowców. Pamięta do dziś por. Józefa Dambka i to, jak wieczorną porą klękał z różańcem o czarnych paciorkach i odmawiał w skupieniu modlitwę.

Po uroczystościach pod pomnikiem i odsłonięciu izby pamięci kombatanci i zaproszeni goście wraz z miejscowym społeczeństwem udali się do szkoły w Kamienicy Szlacheckiej na spotkanie towarzyskie. Przybyłemu na uroczystości p. Jackowi Kurskiemu kombatanci oraz lokalne społeczeństwo zgotowali owacyjne przywitanie i odśpiewali tradycyjne „sto lat”, w ten sposób dziękując mu za zaangażowanie w ujawnianie prawdy o bohaterach „Gryfa”.

Partyzanci wspominali swoją działalność okupacyjną; niektórzy spotkali się dopiero po 57 latach, np. p. Agnieszka Bigus z p. Zygmuntem Bińczykiem od widzenia się na gdańskim gestapo przy ul. Nowe Ogrody 27, gdzie byli torturowani i przesłuchiwani.

Wzruszające były opowieści pani profesor Urszuli Suchomskiej z Kościerzyny, córki archiwisty „Gryfa” Jana Gończy, która wspominała swoje spotkania, jako dziecka, z ojcem nocną porą sprzed prawie 60 laty.

Alojzy Dambek

